

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

NASZE ABO

Polityka „rozsądku gospodarczego“

Narodowy socjalizm przyszedł do władzy w Niemczech nie tylko pod hasłem walki z marksizmem, jako prądem ideowo-politycznym, ale również jako reakcja przeciw istniejącemu ustrojowi gospodarczemu, uniemożliwiającemu należyty rozdział dochodu społecznego.

Revolucja, która się dokonała, była wyrazem woli żywiołów, pragnących w nowym państwie, Trzeciej Rzeszy, realizacji programu partji, ogłoszonego 24 lutego 1920 r. Przyjście do władzy, a potem całkowite zespolenie partji z państwem, zdawało się wskazywać, że program partyjny stanie się oficjalną doktryną państwa, realizowaną w miarę wzrastania partji w organizm państwowy.

Jednakże stało się inaczej. Program gospodarczy narodowego socjalizmu, w głównych zarysach sformułowany przez ideologa gospodarczego hitleryzmu Federa, nie był kompletny i nie mógł w całości i bez kompromisów zostać wprowadzony w życie. W okresie wzmagania się wpływów partji, w jej epoce bojowej miał on wielkie znaczenie agitacyjne, pociągał masy, które wierzyły, że z chwilą objęcia władzy — rozpocznie się gruntowna przebudowa życia gospodarczego Rzeszy właśnie w myśl wskazań zawartych w owym programie.

Jednakże Hitler zorientował się wczas, że w obecnej sytuacji Niemiec można wcielić w życie pewne idee gospodarcze narodowego socjalizmu, nie można jednak zrealizować, bez ostrej walki, ciężkich poświęceń i wyrzeczeń, programu partyjnego w całej jego rozciągłości. Dlatego też m. in. Wódz po dokonaniu rewolucji narodowej przeciwstawił się z całą ostrością wszelkim próbom przeprowadzenia „drugiej rewolucji“ społeczno-gospodarczej, obawiając się, że gospodarstwo Niemiec, a może i nowy porządek rzeczy, nie wytrzymałyby tak potężnego wstrząsu. Z biegiem czasu zaczął przetrząsnąć program idealnym partji, górować realny program, dostosowany do potrzeb i bieżących okoliczności. Nie trzeba było już teraz zabiegać tak gorliwie o poparcie. Masy zdyscyplinowały się. A ponadto zmógł się nacisk na partję i państwo tych grup, które w początku rewolucji raczej pozbawione były wpływów na kształtowanie się stosunków. W pierwszym rzędzie chodzi tu o konserwatyistów, grupę junkrów i wielkiego przemysłu. „Nowinki“ hitlerowskie niebardzo szły im na rękę. Program partyjny był sprzeczny z ich celami gospodarczymi.

I oto, jesteśmy świadkami charakterystycznej zmiany. Coraz bardziej cofa się oficjalna doktryna narodowego socjalizmu (w zakresie gospodarczym), coraz żywiej natomiast wysuwa się na plan pierwszy program sfer, reprezentujących wielki przemysł i wielkie rolnictwo. Wyrazem tego jest przedewszystkiem umacnianie się stanowiska „dyktatora gospodarczego“ narodowo-socjalistycznych Niemiec, dr. Schachta, który posiadając równie wiele zrzeczności, jak i elastyczności w traktowaniu bieżących zagadnień, potra-

2 stycznia 1935 r. Laval przybędzie do Rzymu

„Oddawna poszukiwane rozwiązanie“

PARYŻ, 29.12 (PAT). Omawiając negocjacje francusko-włoskie, „L'Intransigeant“ stwierdza na podstawie pewnych informacji, że, o ile nastąpi porozumienie w ciągu 48 godzin, czego należy się spodziewać, to minister Laval będzie mógł udać się do Rzymu w pierwszej połowie przyszłego tygodnia.

Również sobotni „Petit Journal“ twierdzi, że w ciągu 24, a najdalej 48 godzin, zapadnie decyzja w tej sprawie. W ten sposób podróż do Rzymu mogłaby nastąpić 2 stycznia i zostałaby poprzedzona zebraniem Rady Ministrów w Paryżu. Minister Laval spędziłby w Rzymie 3 dni. Dwa pierwsze dni byłby poświęco-

ne rozmowom z Mussolinim, a na trzeci dzień Laval zostałby przyjęty przez Papię.

PARYŻ, 29.12 (PAT). „Petit Journal“ zapowiada, iż podróż Ministra Spraw Zagranicznych, Laval, do Rzymu prawdopodobnie nastąpi 2 stycznia.

„Le Journal“ uważa, iż trudności, jakie istniały na drodze do zbliżenia włosko-francuskiego, w ciągu ostatnich kilku dni znalazły nareszcie oddawna poszukiwane rozwiązanie.

Rokowania handlowe francusko-włoskie

PARYŻ, 29.12 (PAT). W dniu wczorajszym rozpoczęło w Paryżu

Nie 5,4559 proc. — lecz około 3 Miasto zabiera połowę obniżki ceny prądu w Warszawie

Zarządca Elektrowni Warszawskiej, b. minister inż. A. Kuehn w porozumieniu z dyrektorem Miejskiej Inspekcji Elektrycznej oraz naczelnikiem biura elektryfikacji w Min. Przemysłu i Handlu ustalił zgodnie z orzeczeniem komisji rozjemczej 1932 r. obniżkę ceny prądu elektrycz-

nego w Warszawie. Obniżka ta wyniesie 5,4559 procent.

Ponieważ dotychczasowa cena energii do oświetlenia wynosiła 49.9778 gr. za kilowat godzinę, nowa cena ustalona została na 47.251 gr. Energia do motorów obniżona została do 22.5102 gr. za kilowat-godzinę i energia na użytek miasta do 18.8268.

Różnica na korzyść konsumentów wyniesie 2.7267 gr. za kilo-

wat godzinę.

Procentowo tedy różnica na korzyść konsumentów wyniesie 3 procent, a to z tego powodu, że z dn. 1 stycznia 1935 r. miasto zaczęło wykorzystywać swoje ustawowe uprawnienia do poboru 2 i pół procentowego podatku od energii elektrycznej.

Państwowy podatek od energii elektrycznej wynosi w dalszym ciągu 10 procent.

Adwokacki sąd dyscyplinarny potępił Ukrywanie dochodów przed władzą podatkową

Sąd dyscyplinarny stołecznej Rady Adwokackiej rozpatrywał ciekawą sprawę adwokata Z., praktykującego w jednej z miejscowości podstołecznych. Adwokat ten, mimo wezwań władz skarbowych, odmawiał składania wyjaśnień co do swoich dochodów, a ponadto, jak stwier-

dono, fikcyjnie przepisał swój majątek na brata.

Sąd dyscyplinarny uznał, iż uchylenie się od obowiązków podatkowych nie licuje z godnością zawodową adwokata i skazał go na karę nagany.

Duchowieństwo prawosławne w obronie cmentarza na Woli

Duchowieństwo prawosławne podjęło akcję w Ministerstwie Oświaty w obronie cmentarza prawosławnego na Woli. Plan wzniesienia pomnika dla gen. Sowińskiego na dawnej „Reducie“

wolskiej przewiduje zamknięcie dotychczasowego cmentarza prawosławnego, a nawet jego częściowe zniszczenie. Duchowieństwo prawosławne czyni starania o zaniechanie tego projektu i utrzymanie cmentarza wolskiego.

„Inteligentna“ komunistka Sierpień wypada na wiosnę

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadli: Samuel Citroen i Szlama Karaim, oskarżeni o to, że dnia 25 sierpnia r. b. na ul. Grójeckiej spowodowali zbiegowisko przez wznoszenie okrzyków komunistycznych i przeciwpaństwowych. Ogólną wesołość na sali wywołało zeznanie świadka, Chany Stryk, która — jak się okazało — nie orientuje

się zupełnie co do pór roku. Twierdziła ona, że miesiąc sierpień jest na wiosnę, natomiast lato umieszcza w miesiącach kwietniu i maju.

Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący: Samuela i Citroena z art. 154 na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, a Szlamę Karaima z art. 164 na 6 miesięcy więzienia, zaliczając obu arest śledczy.

Czy winien zabójstwa? Wł. Rok przed sądem

Na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa Władysława Roka, lat 23, mieszkańca wsi Solipece, gminy Włochy, oskarżonego o zabójstwo. Sprawa przedstawia się następująco.

24 lutego r. b. posterunkowi 22 komisariatu P. P.: Jasiński i Woźniak, idąc ulicą Sowińskiego, usłyszeli kilka kolejnych strzałów. Przybywszy na miejsce, skąd strzały pochodziły, znaleźli obok furmanki ze śmieciami rannego, który zmarł po przewiezieniu do szpitala, nie odzyskawszy przytomności. W śledztwie ustalono, iż był to niejaki Aleksander Świątek, woźnica. Dłuższe poszukiwania oraz poufne wiadomości doprowadziły do ujęcia Władysława Roka w dniu 19 marca r. b.

Świadczenie zeznali niekorzystnie dla oskarżonego. Świadek Ryczkowski stwierdza, że jadąc wożem, zauważył, iż na furmankę jadącą za nim napadł jakiś mężczyzna, a woźnica, napastnik zbiegł. Po jakimś czasie, w pobliżu ul. Sowińskiego, napastnik ten pojawił się ponownie i po krótkiej bójce oddał kilka strzałów do Świątka, który zmarł wskutek ran postrzałowych czaszki i mózgu. Oskarżo-

ny do winy nie przyznaje się. Mówi, iż będąc poszukiwany przez policję za inne jakieś przestępstwo, ukrywał się w domu ojca swego, w Solipcach. Wychodził z domu tylko w nocy i wieczory. O zabójstwie miał się dowiedzieć dopiero 14 marca r. b.

82 sprawy „Ostatni“ wyrok

WIEDEŃ, 29.12. (PAT.). — Trybunał wojskowy w Grazu wydał wczoraj ostatni wyrok, skazując 13 narodowych socjalistów na kary więzienia od roku do lat 15. Trybunał zakończył swą działalność, wydawszy wyroki w 82 sprawach od sierpnia r. b.

Proces Hauptmana 2-go stycznia

NOWY JORK, 29.12 (PAT). W procesie Hauptmana, rozpoczynającym się 2 stycznia, wystąpi w charakterze świadka osobiste pani Lindbergh. Jednym z głównych świadków będzie również Curtis, który odsiadywał karę więzienia w związku z szantażem na tle okupu. Curtis prowadził również pertraktacje z Hauptmanem w 1932 r.

Przeciw uwolnieniu Azana i Bello

MADRYT, 29.12 (PAT). Prokurator postanowił apelować od decyzji Najwyższego Trybunału, który zdecydował wypuścić na wolność b. premiera Azana i Ludwika Bella.

Zakonspirowane spotkanie

LONDYN, 29.12 (PAT). Korespondent „Daily Telegraph“ donosi z Cannes, rzekomo na podstawie informacji z miarodajnego źródła, iż Minister Spraw Zagranicznych sir John Simon spotka się z Mussolinim w ciągu przyszłego tygodnia w jednym z miast w pobliżu granicy włoskiej. Sir John Simon, z którym dziennikarz spotkał się wieczorem, w dniu wczorajszym, nie potwierdził, ani nie zaprzeczył tej wiadomości, ograniczając się do oświadczenia: Przyjechałem tutaj dla odpoczynku. W sobotę wyjeżdżam do Monte Carlo.

Zmiana komendanta gł. P.P.

Rozeszły się pogłoski, iż komendant główny policji państwowej, plk. Jagrym - Maleszewski, ustąpić ma ze swego stanowiska, a jego miejsce zająć ma plk. Bałaban. Według innych pogłosek, na miejsce plk. Maleszewskiego mianowany ma zostać generał brygady, Kordjan - Zamorski, b. komendant garnizonu warszawskiego.

Po ustąpieniu ze swego stanowiska plk. Maleszewski ma podobno objąć stanowisko wojewody tarnopolskiego.

5-tło złotowa łapówka

Dziś na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa mieszkańca Mińska Mazowieckiego, Jana Dolińskiego, oskarżonego o to, że dnia 6 lipca r. b. usiłował on dać łapówkę st. rachmistrzowi 7 p. Ułanów przez wręczenie mu 5 zł. Oskarżenie to było oparte na zeznaniu świadka, wachmistrza Licha, który twierdził, iż Doliński starał się wpłynąć na niego, aby interwenjował w sprawach dostawy miesa dla 7 pułku ułanów.

W toku rozprawy okazało się jednak, że świadek Lich nie był upoważniony do kontroli miesa, a w śledztwie znajduje się natomiast inna sprawa, przeciwko świadkowi — o pobieranie łapówek.

Sąd po naradzie wydał wyrok uniewinniający.

Na 6 miesięcy więzienia...

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Grójcu rozpatrywał sprawę niejakiego Dzwonkowskiego Franciszka, lat 19, oskarżonego o czyny lubieżne w stosunku do córki właścicieli gospody pod Grójcem, Ermanówny. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał oskarżonego na miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

W wyniku sporu majątkowego Zabił teścia

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Grójcu rozpatrywał sprawę Józefa Wnuka, oskarżonego o zabójstwo niejakiego Jana Morka oraz postrzelenie w pierś brata jego, Pawła. Zajęcie wynikało na tle nieporozumień majątkowych, gdyż zabójca nie chciał spłacać swego teścia, nie dając mu ordy-

nari. Józef Wnuk dobił rewolweru i zaryglował drzwi mieszkania, oddał kilka strzałów do swego teścia, raniąc przytem obecnego w mieszkaniu, Pawła Morka.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy, skazał zabójcę na łączną karę 12 lat więzienia.

Ofiara wypadku Pozostanie kaleką do końca życia

Sąd Okręgowy wydał wyrok w sprawie Jakóba Raciążki, oskarżonego o ciężkie uszkodzenie ciała, jakiemu uległ brat jednego ze znanych adwokatów. Uszkodzenie to spowodowane zostało w wypadku motocyklowym.

Według aktu oskarżenia, p. Raciążek jechał motocyklem w Al. Ujazdowskich z nadmierną szybkością, około 80 km. na godzinę, i wpadł na przebiegającego przez jezdnię, wywołując poważne okaleczenia.

Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie, wskutek pomyłki zapisano chorego pod obcym nazwiskiem. Omyłka ta sprawiła, że rodzina, nie wiedząc nic o nieszczęściu, przez dłuższy czas nie mogła odnaleźć poszkodowanego. Poszkodowany spędził 9 miesięcy w szpitalu, przechodząc szereg ciężkich operacji.

Na rozprawie sądowej nie mógł być obecny spowodujący złoego stanu zdrowia. Sprawa przechodziła różne koleje. Początkowo urząd prokuratorski umorzył postępowanie, następnie jednak zostało ono uchylone przez prokuratora apelacyjną. Ostatecznie sporządzono akt oskarżenia, który popierał prokurator Wrzeszcz.

Oskarżony Raciążek do winy się nie przyznał, twierdząc, że

poszkodowany, przechodząc przez jezdnię w towarzystwie jakiejś kobiety, był w stanie nietrzeźwym i nie reagował na sygnały jadącego.

Na przewodzie sądowym jednakże stwierdzono, że poszkodowany spieszył właśnie do chorej matki i nie był w stanie nietrzeźwym. Dodać należy, że ofiara wypadku pozostanie kaleką do końca życia. Brat przebiehanego, adwokat, wystąpił na rozprawie z powództwem cywilnym. Stwierdzono na przewodzie, że oskarżony zamierzał wyjechać do Palestyny, jednakże brat poszkodowanego spowodował, że Raciążko wi odebrano paszport zagraniczny, zaopatrzone we wszystkie konieczne wizy. W sprawie tej Raciążek tłumaczył się, że zamierzał wyjechać zagranicę dla przeprowadzenia kuracji.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy ogłosił dziś o godz. 13-iej wyrok. Uznając Raciążkę winnym jazdy z nadmierną szybkością, a uwzględniając młody wiek oskarżonego, skazał go z art. 235 na 6 miesięcy więzienia.

Co do powództwa cywilnego, to zostało ono zasądzone w wysokości 2.100 zł. z zaliczeniem odsetków od dnia 12 grudnia r. ub.

fi pogodzić i podporządkowywać doktrynę idealną konkretnym interesom silniejszych grup gospodarczych.

Toteż nie było niespodzianką, że Feder, teoretyk gospodarczy partji, popadł ostatecznie w nielaskę, a Schacht został na placu i z całą swobodą może prowadzić t. zw. politykę rozsądku gospodarczego, a właściwie prostego opartuizmu. Oczywiście w tych warunkach wielkie postulaty, które miały być zrealizowane, realizacji tej narazie przynajmniej, nie doczeka się. Przedewszystkiem jeżeli chodzi o natychmiastowe podniesienie stopy życiowej szerokich

rzesz robotniczych. Również w zakresie polityki rolniczej nie da się przeprowadzić radykalno - chłopskiego programu Darry'ego. Koła wielko - przemysłowe i handlowe dążą do ekspansji zewnętrznej, a są wrogami autarchji i idealizmu w naziostwiej przeciwstawiają poglądy i teorie liberalne.

Czy walka rozgrywająca się w Niemczech na polu gospodarczym świadczy o zaniechaniu realizacji gospodarczego programu hitleryzmu? Nie. Wskazuje jednak, że realizacja ta będzie trwała znacznie dłużej i że sam program musi być w wielu wypadkach uzupełniony i skorygowany.